

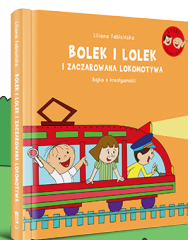
FRAGMENT KSIĄŻECZKI



- Kraaa! Kraaa! - zakrakało ptaszysko.
A wtedy Bolek i Lolek zaczęli rosnać - rosnać jak drożdżowe ciasto pani Korduli.
Patrzyli w osłupieniu na swoje ręce i nogawki.
- „Baloniku nasz malutki, rośnij duży okrągłutki...” - Bolek klepnął się po brzuchu.

Kończyny chłopców wydłużały się i pęczniały, aż obaj osiągnęli poprzedni wzrost - metr z hakiem.

Kiedy już przybrali zwyczajny rozmiar, z ulgą przybili piątkę.
Rzucili się do głaskania i drapania za uszami Serdelka - swojego wybawcy.



WIECJĘ PRZYGÓD BOLKA, LOLKA I TOSI

WWW.ZNAKEMOTIKON.PL

UCZĘ SIĘ WSPÓŁPRACOWAĆ I DZIELIĆ SIĘ Z INNYMI



Czy może być coś lepszego niż domowe ciasteczka po całym dniu wspólnych zabaw i poszukiwania skarbu?

Oczywiście w towarzystwie przyjaciół!

Nie martwcie się – dla każdego wystarczy słodkości.

Doprowadź każdego z bohaterów do jego smakołyku.

